

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



MIAŁ ODPOWIADAĆ PRZED PROFESOREM, STANAŁ PRZED PROKURATOREM

Data publikacji 17.02.2014

Policja zatrzymała mężczyznę, który aby uniknąć egzaminu, zawiadomił, że w budynku Collegium Novum w Poznaniu została podłożona bomba. Student choć uniknął egzaminu, nie uniknie odpowiedzialności karnej. Za zawiadomienie o zagrożeniu, które nie istnieje, może spędzić w więzieniu od 6 miesięcy do 8 lat.

W nocy z czwartku na piątek (13/14 lutego) dzielnicowi Komendy Miejskiej Policji w Poznaniu otrzymali wiadomości SMS, że w budynku Collegium Novum została podłożona bomba. Ładunek miał eksplodować w weekend. Sprawą niezwłocznie zajęli się policjanci przeszkoleni w zakresie rozpoznania minersko-pirotechnicznego, którzy sprawdzili cały budynek. Okazało się, że żadnych materiałów wybuchowych nie podłożono. W tym samym czasie policja prowadziła czynności zmierzające do ustalenia autora alarmu.

W sobotę ok. godz. 7:00 do mieszkania 23-letniego poznaniaka zapukali policjanci Wydział Kryminalnego KMP w Poznaniu. Wystarczyła zaledwie doba, by ustali tożsamość i adres studenta. Jak się bowiem okazało, autorem wiadomości o podłożonej bombie był student, który liczył, że zaplanowany na sobotę egzamin zostanie przełożony. Poznaniak faktycznie do egzaminu nie przystąpił. Odpowiadał za to przed prokuratorem, który przedstawił mu zarzut zawiadomienia o zagrożeniu, które nie istnieje. Grozi mu od 6 miesięcy do 8 lat więzienia.

(KWP w Poznaniu / mg)